

dr hab. Dorota Pankowska, prof.UMCS
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Wydział Pedagogiki i Psychologii
Instytut Pedagogiki

Lublin, 20.05.2019 r.

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Emilii Aksamit

pt. „Orientacja socjoseksualna osób o zróżnicowanych doświadczeniach socjalizacyjnych związanych z płcią” napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Krzysztofa Rubachy

Temat przedstawionej do recenzji pracy doktorskiej dotyczy socjalizacji w zakresie wybranych aspektów rozwoju seksualności, zatem podejmuje ważny wątek z punktu widzenia tak pedagogiki jako nauki zajmującej się badaniami nad uwarunkowaniami rozwoju człowieka, jak i praktyki związanej z edukacją seksualną. Nie ma zbyt wielu badań na ten temat, można zatem uznać, że praca ma charakter dość nowatorski, zwłaszcza że jej przedmiotem jest orientacja socjoseksualna, czyli – najogólniej mówiąc - „skłonności do podejmowania niezobowiązujących i niezaangażowanych emocjonalnie relacji seksualnych” (s.75). Przeprowadzony projekt badawczy w odniesieniu do złożoności problematyki, jak i metodologii badań – był przedsięwzięciem ambitnym, a jednocześnie osobiście ważnym dla Autorki, która jako pedagożka szkolna prowadzi również zajęcia przygotowujące do życia w rodzinie (s. 55).

1.Uwagi wstępne

Rozprawa jest objętościowo stosunkowo niewielka, liczy bowiem 158 s. wraz z *Bibliografią* i aneksami. Struktura pracy – jako całości – jest dość typowa, zawiera bowiem trzy rozdziały teoretyczne, wprowadzające w problematykę badań, rozdział metodologiczny, rozbudowany rozdział czwarty przedstawiający wyniki i analizy badań oraz ostatni, bardzo krótki, z końcowymi wnioskami. Z drugiej strony, część metodologiczna i empiryczna dysertacji odbiega nieco od większości tego rodzaju prac, ponieważ przedstawione są trzy badania: Badanie I dotyczy bezpośrednio tematu pracy, czyli związków doświadczeń socjalizacyjnych badanych z ich orientacją socjoseksualną, Badanie II – konstrukcji i oceny psychometrycznej autorskiego narzędzia, czyli Inwentarza Doświadczeń Socjalizacyjnych w obszarze Roli Sek-

sualnej (IDS-RS), a Badanie III – kulturowej adaptacji kwestionariusza Inwentarz Orientacji Socjoseksualnej (SOI-R), opracowanego przez Penke'a i Asendorpfa. Można zatem dyskutować, czy opis dwóch ostatnich badań nie powinien być składową rozdziału metodologicznego, przedstawiającego informacje m.in. o zastosowanych metodach i narzędziach badawczych.

Pracę, choć jest napisana poprawnym językiem, czyta się trudno z kilku powodów:

- niewystarczającej precyzji w definiowaniu pojęć i/lub miejsca, w którym są wprowadzane (dotyczy to części teoretycznej);
- kolejności treści – przede wszystkim w części empirycznej, o czym wspomniałam wyżej;
- nadmiernej lakoniczności w omawianiu pewnych kwestii w rozdziałach teoretycznych oraz w analizach i interpretacjach wyników badań;
- pewnych niedokładności i niekonsekwencji, które można spotkać w tekście.

Do tych słabości rozprawy odniosę się dokładniej, opiniując poszczególne części recenzowanej pracy.

2. Ocena części teoretycznej

W rozdziale I Autorka przeprowadza pogłębioną analizę kryteriów wyboru teorii rozwoju roli seksualnej człowieka oraz – przy ich uwzględnieniu – przeglądu teorii rozwoju ról płciowych (społeczno-poznawczej, psychoanalitycznej, rozwojowo-poznawczej, społecznego uczenia się), aby ostatecznie dokonać wyboru teorii bazowej, czyli społeczno-poznawczej teorii Kay Bussey i Alberta Bandury. Autorka w swoim schemacie postępowania odwołuje się przede wszystkim do ważnej pracy Marioli Chomczyńskiej-Miliszkievicz¹ próbując odnieść szerszy kontekst rozwoju ról płciowych do rozwoju roli seksualnej. Sam sposób dochodzenia do wyboru teorii bazowej świadczy o świadomości metodologicznej Doktorantki, nawet jeśli opiera się Ona na pewnych wzorcach zaproponowanych przez innych. Rozdział II poświęcony jest socjalizacji w obszarze ról seksualnych – jej uwarunkowaniom i mechanizmom, przebiegowi oraz oddziaływaniom poszczególnych agend (rodziny, kościoła, szkoły, grupy rówieśniczej i mediów). W rozdziale III natomiast Pani mgr Emilia Aksamit koncentruje się na orientacji socjoseksualnej, która - traktowana wielowymiarowo – składa się z zachowań, postaw i pragnień rozpiętych na kontinuum: od tendencji do podejmowania aktywności seksualnej ściśle powiązanej z głębszą relacją emocjonalną do tendencji do zachowań

¹ Chomczyńska-Miliszkievicz M. : *Edukacja seksualna w społeczeństwie współczesnym. Konteksty pedagogiczne i psychospołeczne*, Wydaw. UMCS, Lublin 2002.

seksualnych bez zaangażowania uczuciowego i zobowiązań, zwykle z wieloma partnerami/partnerkami. Zakres przedstawionej problematyki jest adekwatny do tematu pracy i celów projektu badawczego, jednak sposób prezentacji budzi pewne zastrzeżenia.

Najpoważniejsze z nich dotyczy niewystarczającej precyzji i konsekwencji w definiowaniu pojęć podstawowych dla niniejszej rozprawy, czyli: roli płciowej, seksualności, roli seksualnej, orientacji socjoseksualnej, socjalizacji. Widać to najbardziej wyraźnie w przypadku kluczowych pojęć roli płciowej i roli seksualnej. Autorka właściwie do końca rozważań nie może się zdecydować, jak te pojęcia usytuować wzajemnie wobec siebie. I choć w niektórych miejscach opisuje płć jako kategorię złożoną z komponentów biologicznego, psychologicznego i społeczno-kulturowego (np. s.9), a rolę płciową jako pojęcie szersze od roli seksualnej (s.15), to w innych miejscach rolę płciową sprowadza jedynie do tożsamości płciowej i poczucia męskości i kobiecości (s.15) czy publicznego wyrażania tożsamości płciowej (s.14). Tak jest w przypadku schematu ukazującego model rozwoju seksualności wg Seligmana (s.14), w którym rola płciowa ma bardzo ograniczone znaczenie i jest jedynie elementem rozwoju seksualności (umieszczona między preferencjami a zachowaniami seksualnymi). Autorka nie komentuje go, po czym na następnej stronie przedstawia zupełnie inne podejście, w którym rola płciowa jest jednym z aspektów roli społecznej, a rola seksualna – roli płciowej. Właściwie dopiero podczas definiowania zmiennych w rozdziale metodologicznym Doktorantka przyjmuje jednoznaczną definicję roli seksualnej (s.75) jako „Zachowania i wzorce postaw związane z byciem mężczyzną lub kobietą w danym społeczeństwie/kulturze w obszarze seksualności”. Jednak definicja ta nie jest jednoznaczna w kontekście wcześniejszego podejścia do pojęcia seksualności, które czasem jest traktowane bardzo szeroko (za Z. Lwem-Starowiczem), obejmując role płciowe (np. s.9), a czasem wężiej (za Z. Izdebskim) – jako obszar funkcjonowania seksualnego człowieka (np. s.14). Niestety, Autorka nie opowiada się za którąś z definicji (np. s.16), co tworzy chaos pojęciowy. Być może gdyby odniosła się do jednego ze źródeł tego zamieszania panującego w literaturze, czyli do różnic w znaczeniach nadawanych słowom płć i seks w języku polskim oraz słowu *sex* w języku angielskim – łatwiej byłoby uporządkować i sprecyzować te pojęcia. Szkoda też, że Doktorantka nie dokonała konceptualizacji roli seksualnej (np., między innymi, odwołując się do koncepcji skryptów seksualnych Z. Izdebskiego – s.44).

Nieprecyzyjne jest również określenie pojęcia orientacji socjoseksualnej. Autorka z jednej strony powołuje się na jednowymiarowe ujęcie Kinseya, z drugiej – przedstawia nowe, wielowymiarowe podejście, obejmujące nie tylko stosunek do promiskuityzmu (s.62-63),

ale trzy składowe: zachowania, postawy i pragnienia socjoseksualne (s.64-71). W rozdziale metodologicznym wyraźnie stwierdza, że opowiada się za pierwszą definicją (s. 72), ale dalej konceptualizuje tę zmienną według ujęcia wielowymiarowego (s.75) i tak też ją bada. Zdarza się też, że pewne pojęcia są niedefiniowane w ogóle (jak rozwój psychoseksualny) albo pośrednio i pośrednio (jak socjalizacja – s.40).

Zamieszanie związane z definiowaniem pojęć pogłębia ich umiejscowienie w tekście. Najlepiej to widać na przykładzie terminu orientacja socjoseksualna, które pojawia się w różnych kontekstach (pomijając tytuł pracy i *Wprowadzenie*) na s.16,17,37, ale jest definiowane dopiero na s. 62. Problemy z kolejnością prezentacji treści dotyczą też sekwencji omawiania poszczególnych teorii rozwoju roli płciowej w rozdziale I – trudno zrozumieć, dlaczego teorię społeczno-poznawczą, najbardziej zaawansowaną i przyjętą potem jako bazową, Autorka omawia jako pierwszą, a nie ostatnią.

Percepcji tekstu nie służy również pewna lakoniczność narracji, zwłaszcza w sytuacjach gdy Doktorantka prezentuje schematy czy tabele, ale ich nie komentuje i nie omawia. Czasem powoduje to dezorientację (jak w przypadku wspomnianego wcześniej schematu rozwoju seksualności – s.14), a czasem – jak w przypadku bardzo ciekawego wątku porównania treści programów przedmiotu do życia w rodzinie z oczekiwaniami młodzieży (co pani mgr Aksamit diagnozowała w swojej praktyce) – jedynie nie wzbogaca treści. Szkoda również, że Autorka nie pogłębiła trochę rozdziału dotyczącego socjalizacji do ról seksualnych w odniesieniu do poszczególnych agend o konkretne przykłady wynikające z badań (np. wybrane teksty z tomu *Koniec mitu niewinności? Płeć i seksualność w socjalizacji i edukacji*, pod red. L.Kopciwicz i E.Zierkiewicz, Warszawa 2009).

Inną słabością części teoretycznej są pewne niedokładności czy pomyłki, które nie mają może decydującego znaczenia, ale nie wpływają korzystnie na odbiór pracy i nie świadczą o skrupulatności Doktorantki, np.:

- nieuwzględnienie w *Spisie treści* – pozycji *Wprowadzenie*;
- niekonsekwencja w stosowaniu przypisów – przy niektórych pozycjach są podawane strony (i tak powinno być), przy innych – nie;
- błędy w cytowaniu – m.in. i w tekście, i w *Bibliografii* podawanie Marioli Chomczyńskiej-Rubachy jako autorki książki *Edukacja seksualna w społeczeństwie współczesnym. Konteksty pedagogiczne i psychospołeczne* (Lublin 2002), choć ta pozycja została wydana jeszcze pod nazwiskiem Chomczyńska-Miliszkievicz (a jest to jedna z najczęściej cytowanych publikacji

w rozprawie!), czy pomyłka w imieniu Antoniny Kłoskowskiej (i w tekście, i w *Bibliografii* widnieje Elżbieta);

-niewłaściwe przedstawianie myśli autora cytowanej pozycji: np. w dość ważnym fragmencie dotyczącym charakterystyki roli płciowej M.Chomczyńska-Miliszkievicz (2002, s.107-108) ukazywała zróżnicowanie zawodowe kobiet i mężczyzn oraz wskazywała na **wyższe wartościowanie** cech męskich w porównaniu z kobiecymi, natomiast Doktorantka przedstawiła w tym kontekście dość przestarzałą (choć zgodną ze stanowiskiem Kościoła katolickiego) wersję oczekiwań społecznych wobec seksualności kobiet i mężczyzn, a także pisała o **pozytywnym wartościowaniu** cech męskich i **negatywnym** – kobiecych (s. 42), co zdecydowanie nie jest zgodne z sensem pierwowzoru. Inna sytuacja by była, gdyby – po przedstawieniu stanowiska autorki publikacji dotyczącego ról płciowych – Doktorantka wyraźnie odniosła te wymiary do roli seksualnej we własnej interpretacji.

Pani Emilia Aksamit w *Bibliografii* liczącej 143 pozycje (i 2 w netografii) podaje wiele publikacji zagranicznych, istotne dla tematu pozycje polskojęzyczne (oryginalne lub tłumaczone), jednak można dyskutować, czy ten dobór nie mógłby być bardziej wyczerpujący, a przede wszystkim – czy ich treści zostały optymalnie wykorzystane w pierwszych trzech rozdziałach dysertacji.

Podsumowując, część teoretyczna wprowadza w zagadnienia będące przedmiotem badań, jednak – przede wszystkim z uwagi na chaos pojęciowy – nie jest to mocna strona tej rozprawy.

3. Ocena części metodologicznej i empirycznej

Projekt badawczy, który poza badaniami podstawowymi dla rozprawy obejmował również prace psychometryczne nad dwoma narzędziami, jest interesujący i potrzebny z uwagi na niewielkie zaawansowanie badań nad socjalizacją do ról seksualnych czy uwarunkowań zachowań w tym obszarze. Omawiając koncepcję badań, Doktorantka określiła ich cele i przedmiot, sformułowała problemy i - w odniesieniu do Badania I – również hipotezy robocze (choć trochę dziwne jest umieszczanie pytań po hipotezach – s.79), scharakteryzowała zmienne, typ i schemat badań, charakter doboru próbek, metody zbierania i analizy danych, umieszczając te informacje w tabelach (s.81-83).

Prezentacja wyników – w tabelach i na wykresach - jest przejrzysta. Widać również, że Doktorantka ze swobodą i znajomością rzeczy korzysta z analiz statystycznych podczas

opracowywania wyników badań. Jednak i w tej części uwidaczniają się główne słabości tej rozprawy.

Wspomniałam wcześniej o strukturze części empirycznej. Dziwne wydaje mi się omawianie prac nad narzędziami do badań po prezentacji wyników badań właściwych realizowanych przy użyciu tych narzędzi. Zdecydowanie bardziej zrozumiałe byłyby niektóre analizy w Badaniu I po lekturze części poświęconej Badaniu II. Na przykład podczas omawiania wyników Autorka nie określa wyraźnie, co oznaczają wyniki wysokie i niskie. W przypadku kwestionariusza do badania doświadczeń socjalizacyjnych wzmianka na ten temat pojawia się dopiero na s.114, przy opisie Badania II, a nie na początku analizy danych pozyskanych tym narzędziem w Badaniu I. Dopiero po zapoznaniu się z założeniami, budową, treścią, punktacją poszczególnych narzędzi – przedstawione wcześniej analizy stają się jasne – zatem poszczególne części tego rozdziału najlepiej byłoby czytać od końca...

W rozdziale IV również uderza lakoniczność narracji, zwłaszcza w odniesieniu do analiz czy interpretacji wyników Badania I. Szkoda, że Autorka ogranicza się do krótkich omówień danych z tabel czy wykresów – bez komentowania uzyskanych wyników, bardziej dokładnego przyjrzenia się rozkładowi średnich, a interpretacje są bardzo ogólnikowe, czasem polegają jedynie na odwołaniu się do uzasadnień hipotez. Rzadko zdarzają się próby wyjścia poza wcześniejsze założenia i odniesienie wyników do szerszych kontekstów - na przykład do rzeczywistości społecznej, w której odbywała się socjalizacja osób badanych, z uwzględnieniem zmian, które następowały w ciągu kilkudziesięciu ostatnich lat. Autorka nie wnika też, jakie znaczenie dla uzyskanych wyników (bez względu na statystyczne współczynniki) mogą mieć dysproporcje międzygrupowe (zdecydowana nadreprezentacja kobiet, osób heteroseksualnych, mieszczących się w przedziale wiekowym 18-40 lat).

Z kolei w badaniu II i III brakuje komentarzy dotyczących uzyskanych wskaźników parametrycznych. To szczególnie dotyczy Badania II, które poświęcone jest tworzeniu i standaryzowaniu kwestionariusza do badania doświadczeń socjalizacyjnych. Na przykład w rozdziale 4.2.5 dotyczącym pomiarów trafności kwestionariusza IDS-RS samo stwierdzenie, że „analizy wskazują na niski procent wyjaśnianej wariancji przez narzędzie” oraz „Tabela 31. wskazuje na brak trafności w przypadku niektórych pozycji, a w zakresie pozostałych itemów trafność wewnętrzna ma przeważnie niski poziom.” (s.119), a potem przedstawienie szczegółowych tabel – jest niewystarczające. Należałoby może zastanowić się, dlaczego tak jest oraz w jaki sposób można by dane narzędzie poprawić. Tym bardziej dziwi konstatacja w rozdziale 4.2.7, że trafność wewnętrzną narzędzia można uznać za zadowalającą. W moim

przekonaniu omawiany kwestionariusz, mimo skorzystania z pomocy sędziów kompetentnych przy ocenie operacjonalizacji twierdzeń, zawiera wiele błędów, które – być może – wpływają na niskie wartości wskaźników trafności wewnętrznej. Próba podzielenia poszczególnych stwierdzeń na trzy grupy czynników: społeczno-kulturowych - modele związków, intrapsychicznych - seksualność i biologicznych – taktyki godowe, nie bardzo się udała. Niektóre niemal identyczne stwierdzenia znajdują się w różnych grupach czynników (np. w przypadku szkoły 1 i 7; kościoła 1 i 7; grupy – 1 i 8; 2 i 5); itemy mające określać modele związków w niewielkim stopniu się do nich odnoszą (najbardziej są eksponowane wymiary polaryzacji rodzajowej), a czynniki tu uważane za biologiczne w dużej mierze przesycone są wpływem uwarunkowań społeczno-kulturowych. Niemniej doceniam tę próbę, zdając sobie sprawę z trudności przygotowania dobrego narzędzia do badania tak złożonych zjawisk. Uważam jednak, że należałoby się jeszcze raz wnikliwiej przyjrzeć operacjonalizacji zmiennych, która nie wydaje się satysfakcjonująca i zgodna z założeniami. Może lepiej byłoby uwzględnić mniej twierdzeń, ale najbardziej trafnych dla danej grupy czynników, i prosić badanych, by określali, w jakim stopniu spotykali się z danymi przekazami w ramach każdej badanej agendy?

Drugie narzędzie, zaprezentowane w badaniu III, co do wskaźników trafności wewnętrznej budzi mniej wątpliwości, ale zwróciłabym uwagę na dwie kwestie. Pierwsza dotyczy braku komentarza do wyników analizy czynnikowej, która wskazuje na inne powiązania między itemami niż założenie teoretyczne. Doktorantka nie odnosi się do tej kwestii – dlaczego tak jest, jakie to może mieć konsekwencje, co w tej sytuacji należałoby zrobić. Druga wiąże się z brzmieniem pytań dotyczących obszaru pragnień socjoseksualnych. Wcześniej Autorka uzasadniała wybór tego konkretnego narzędzia m.in. możliwością jego stosowania bez względu na aktualną sytuację badanej osoby (s.64). Jednak pytanie 7 „Jak często fantazjujesz (fantazjowałeś/aś) o seksie z kimś innym niż z bieżącym/cą (ostatnim/a) partnerem/partnerką?” wyraźnie się odnosi tylko do osób, które są lub kiedykolwiek były w związku erotycznym, a więc ma charakter ograniczający. Z kolei w pytaniach 8 i 9 powinno być uzupełnienie dotyczące atrakcyjności osoby, z którą się nie jest w związku (pyt.8) lub nowo poznaną (pyt.9). Wynika to z rozróżnienia między pożądaniami a pragnieniami socjoseksualnym: „w przeciwieństwie do pożądania seksualnego, nierestrykcyjne pragnienia socjoseksualne powstają na skutek atrakcyjności seksualnej potencjalnych partnerów, w stosunku do których nie istnieją zamiary stworzenia romantycznych związków” (s.68). Potrzebę takiego uzupełnienia wzmacnia „zdroworozsądkowa” wiedza na temat zachowań ludzi – nie da się

określić nasilenia pragnień socjoseksualnych wobec wszystkich spotykanych osób, wśród których wiele jest ocenianych jako mało pociągające seksualnie. Może należałoby zatem uzupełnić dwa ostatnie pytania przez dodanie przymiotnika „atrakcyjną” do osoby, z którą się nie jest w związku (pyt. 8) lub nowo poznaną (pyt.9).

Nadmierna lakoniczność dotyczy również Rozdziału 5, zaledwie kilkustronicowego – jego treści powinny stanowić raczej *Zakończenie*, którego brak w rozprawie. Właściwie, wbrew zapowiedziom dyskusji nad wynikami, Doktorantka nie odnosi się do badań własnych, zatem postulaty dotyczące edukacji seksualnej (skądinąd słuszne) nie są wnioskami z badań. Z kolei treści z ostatniej strony dotyczące inspiracji do prac nad narzędziami – bardziej pasowałyby do *Wprowadzenia*.

Poza nadmierną lakonicznością w analizach wyników, a przede wszystkim w ich omówieniach i interpretacjach, i w tej części można spotkać pewne braki lub niedokładności. Dotyczy to przede wszystkim doboru grupy oraz procedury badań. Doktorantka określiła jedynie w części metodologicznej, że dobór próby badawczej był celowy w odniesieniu do wszystkich trzech badań (s.81-83), choć na s.125 pisze, że w Badaniu III dobór był losowy (czy to pomyłka?). Nie informuje jednak, na czym ta celowość miała polegać, skoro próba jest bardzo nierównoważna pod względem liczebności płci, wieku, orientacji seksualnej. Ponadto Autorka nie opisuje dokładnie, w jaki sposób pozyskiwała osoby do badań, poza ogólnikową wzmianką ”Kwestionariusze zostały umieszczone na Facebooku – profilach użytkowników i grupach tematycznych – oraz były wysyłane mailem do studentów pedagogiki” z UMK. Nie wiadomo kiedy odbyły się te badania, jak Doktorantka sformułowała prośbę do internautów, w jakim stopniu taki sposób pozyskiwania wypełnionych kwestionariuszy zapewniał anonimowość badanym. Nie ma również wzmianki, dlaczego w przypadku Badania III zastosowano procedurę selekcji za pomocą skali kłamstwa (jakiej – nie wiadomo, brak przypisu), a w przypadku pozostałych dwóch badań – nie. Dlaczego Badania I i II przeprowadzono na tej samej próbie, a Badanie III – na innej? Nie zaszkodziłaby również dokładniejsza charakterystyka podgrup – np. nie podano, ile było kobiet i mężczyzn w podgrupach osób o różnej orientacji seksualnej, co być może rzuciłoby dodatkowe światło na interpretację wyników.

Omówiłam wybrane, konkretne przykłady wskazanych na początku niedoskonałości w prezentacji treści, które jednak nie wpływają znacząco na ogólną pozytywną ocenę niniejszej dysertacji.

4. Konkluzja

Mimo zgłoszonych uwag krytycznych, dotyczących głównie jakości prezentacji treści, rozprawę – i w konsekwencji kompetencje Autorki - oceniam pozytywnie ze względu na:

- podjęcie interesującego i potrzebnego tematu,
- zaplanowanie i przeprowadzenie złożonego projektu badawczego,
- próbę opracowania i standaryzacji narzędzia autorskiego oraz adaptacji drugiego narzędzia,
- wiedzę metodologiczną i biegłość w posługiwaniu się analizami statystycznymi,
- wykazanie się wiedzą merytoryczną wystarczającą do opracowania koncepcji badań własnych.

Mogę uznać zatem, że Doktorantka spełnia wymagania zawarte w art. 13 *Ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych* i wnoszę o dopuszczenie przez Radę Wydziału Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu Pani mgr Emilii Aksamit do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Dorota Pankowska